

<https://doi.org/10.61827/fp2024a4>

**Janusz Królikowski**  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
(Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie)

## DLACZEGO AUGUSTYN NAPISAŁ WYZNANIA?

*Wyznania* świętego Augustyna są dziełem wyjątkowym pod wieloma względami. Niemal niekończące się studia na ich temat potwierdzają to wystarczająco – bezpośrednio i wymownie<sup>1</sup>. Mimo rozmaitych prób interpretacji zarówno całości tekstu Augustyna, jak i jego wybranych aspektów, pozostaje ciągle otwarty, by podjąć namysł nad jego treścią. Rzeczywiście jest to, jak napisał patrolog Jan Czuj, „nieśmiertelna książka”<sup>2</sup>. Niestety, dzieło to nie spotyka się z należytą uwagą w polskich badaniach nad św. Augustynem, choć kilka dokonanych jego tłumaczeń mogłoby wskazywać, że jest to wypowiedź, która zachowuje swoje oddziaływanie, zwłaszcza duchowe.

W tym miejscu zamierzam zwrócić uwagę na ważne zagadnienie – jakie w ciągu wieków nie straciło swojego inspirującego znaczenia, przede wszystkim w dziedzinie autobiografii chrześcijańskiej – a mianowicie na motywy, które skłoniły Doktora z Hippony do opisanie swoich życiowych doświadczeń oraz do przekazania ich zarówno swoim współczesnym, jak i potomnym. Wydaje się, że właśnie te zamierzenia okazały się w późniejszym okresie bardzo inspirujące, gdyż możemy je rozpoznawać w literaturze autobiograficznej zarówno chrześcijańskiej, jak i nawet antychrześcijańskiej. Co ciekawe, w nurcie chwiejącego się z powodu swojej niesolidności postmodernizmu, dzieło Augustyna zostało ukazane jako witalne źródło odnowy współczesnego myślenia o człowieku, jak zauważył pod koniec swego życia jeden z czołowych teoretyków myślenia postmodernistycznego, Jean-François Lyotard (1924-1998), chociaż wielka szkoda, że nie dokończył swego opracowania na ten temat<sup>3</sup>.

### Paulin z Noli, Alipiusz i Augustyn

Wiele wskazuje na to, że święty Augustyn zaczął myśleć o napisaniu *Wyznań* już wkrótce po swoim nawróceniu na chrześcijaństwo w 397 roku lub w latach blisko związanych

1 Por. P. Courcelle, *Les Confessions de saint Augustin dans la tradition littéraire. Antécédents et postérité*, Paris 1965; A. Trapè, *Introduzione*, [w:] Agostino, *Le Confessioni*, Roma 1965, s. IX-CXXI (Nuova Biblioteca Agostiniana, I); *Die Confessiones des Augustinus von Hippo. Einführung und Interpretationen zu den drei zehn Büchern*, red. N. Fischer, C. Mayer, Freiburg–Basel–Wien 1998; *Le Confessioni di Agostino (402-2002): bilancio e prospettive. XXXI Incontro di studiosi dell'antichità cristiana*, Roma, 2-4 maggio 2002, Roma 2003 (Studia Ephemeridis „Augustinianum”, 85); G. Vigni, *Il libro cristiano nella storia della cultura*, t. 1: *Dal I al VI secolo*, Milano 2015, s. 89-137.

2 J. Czuj, *Nieśmiertelna książka*, Warszawa 1939.

3 Por. J.-F. Lyotard, *La Confession d'Augustin*, Paris 1998.

z tą datą<sup>4</sup>. Pojawia się szybko pytanie, dlaczego zaczął pisać to dzieło? Wielu badaczy stawiało sobie i nadal stawia sobie to pytanie, dając na nie najbardziej zróżnicowane odpowiedzi, nierzadko wzajemnie się wykluczające. Niektórzy wskazali na okoliczności zewnętrzne, które miały doprowadzić Augustyna do decyzji o pisaniu: miałyby więc tu odegrać istotną rolę uświadomienie sobie toku swego życia, co w efekcie – zgodnie ze zwyczajem praktykowanym przez katechumenów – miało przynieść coś w rodzaju publicznej „spowiedzi” na progu nowego życia; inni uważają, że do pisania skłoniła go skromność, gdy spotykał się ze zbyt pochlebnymi ocenami własnej osoby i swojej myśli – aby złagodzić tę ocenę, postanowił więc wyznać swoje grzechy i swoje błędy; jeszcze inni sądzą, że chciał się niejako usprawiedliwić ze swej wątpliwej przeszłości wobec środowiska donatystów, którzy domagali się tego od Augustyna przy okazji konsekracji biskupiej, którą miał otrzymać.

Nie zamierzam tutaj dyskutować ze wszystkimi opiniami w tej kwestii, a sformułowa-  
no je przy okazji rozmaitych prób odczytania *Wyznań*. Zatrzymam się właściwie tylko na jednej z hipotez, która została zresztą już sformułowana<sup>5</sup>, a która znajduje mocną podstawę w tym, co utrzymało się w pozostających wciąż do dyspozycji świadectwach. *Wyznania* mogły zatem być napisane pod wpływem Paulina z Noli (354-431)<sup>6</sup>. Wiemy, że Paulin poprosił Alipiusza, aby opowiedział mu o swoim życiu<sup>7</sup> oraz że Augustyn, gdy o tym się dowiedział, napisał list (nr 27) do Paulina, aby poinformować go o trudnościach, jakie napotyka Alipiusz w spełnieniu tej prośby<sup>8</sup>. Z jednej strony chciał on zadośćuczynić prośbie Paulina z powodu żywionej doń życzliwości, ale z drugiej strony uniemożliwiła mu to jego skromność. Alipiuszem kierowały uczucia życzliwości i skromności<sup>9</sup>, w związku z czym Augustyn pisze do Paulina, że weźmie na siebie to zadanie, zwalniając z niego Alipiusza. Zwraca się do Paulina tymi słowami:

zatem szybko, jeśli mi Pan pomoże, wprowadzę [całego] Alipiusza do twego serca – *Cito ergo, si Dominus, totum Alypium inseram praecordiis tuis*<sup>10</sup>.

Przytoczone zdanie zasługuje na uwagę. Jeśli bowiem list 27, skierowany do Paulina z Noli, zawiera jasną intencję określenia w piśmie *totum Alypium*, czyli „całego Alipiusza”,

4 Przyjmuje się, że *Wyznania* zostały napisane w latach 397-400. W artykule korzystamy z tłumaczenia polskiego: Augustyn, *Wyznania*, przeł. Z. Kubiak, Warszawa 1992.

5 Por. P. Courcelle, *Recherches sur les „Confessions” de saint Augustin*, Paris 1968, s. 29-33; J.M. Rodriguez, *El libro de las Confessiones*, [w:] *„Le Confessioni” di Agostino di Ippona. Libri VI-IX*, Palermo 1985, s. 43-44.

6 Por. M. Starowieyski, J.M. Szymusiak, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 2018, s. 778-780.

7 Paulin z Noli, *Epistula* 3. Tłumaczenie polskie: Paulin z Noli, *Listy 1-50*, przeł. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019, s. 42-46 (Źródła Myśli Teologicznej, 82).

8 Augustyn, *Epistula* 27. Tłumaczenie polskie: Augustyn, *Listy*, przeł. W. Eborowicz, Pelplin 1991, s. 206-210.

9 Augustyn, *Epistula* 27, 5 (s. 209).

10 *Ibidem* (uzupełniono brakujące w tłumaczeniu słowo).

to nie wydaje się nieprawdopodobne sądzić, że Augustyn dotrzymał tej obietnicy, pisząc *Wyznania* i włączając do nich liczne informacje o Alipiuszu (możliwe, że zostały one spisane już wcześniej w jakimś dziełku). Dokonuje się to oczywiście w ramach większego zamierzenia, którego pisarz nigdy nie traci z oczu: opiewać dobroć Boga, który dał wiele Alipiuszowi, jak dał wiele i jemu samemu. Dlatego postawiona hipoteza zyskuje przynajmniej częściowe uzasadnienie.

Wiadomo, że Augustyn w *Wyznaniach* mówi o trzech okresach w życiu Alipiusza: pierwszy dotyczy dzieciństwa i dorastania w Tagaście, drugi – młodości w Kartaginie, a trzeci – życia dorosłego, najpierw w Rzymie, a potem w Mediolanie. Ludzka i duchowa wędrówka najdroższego z przyjaciół, jaka się zarysowuje, zdaje się odzwierciedlać rysy, które Paulin określił w swoim liście do Alipiusza. Nawiązując do Wergiliusza, zaznaczył, że odnośnie do Alipiusza chce wiedzieć: „Z jakiego rodu jesteście? Gdzie wasze siedziby? – *qui genus, unde sis domo*”<sup>11</sup>. W *Wyznaniach* jest mowa, że pochodził z Tagasty, był dzieckiem „znaczących obywateli”<sup>12</sup>. Paulin wyraził ponadto pragnienie poznania, w jaki sposób został powołany przez Pana i jak wszedł do Kościoła, stając się członkiem rodu królewskiego i kapłańskiego, zgodnie z tym, co mówi Pierwszy List świętego Piotra (2, 9)<sup>13</sup>. W *Wyznaniach* Augustyn opisuje życiową wędrówkę Alipiusza, a ta obejmuje różne wydarzenia: powtarzające się uzdrowienia ślepego, zauroczenia „głupimi widowiskami”, podejrzenie o kradzież, odrzucenie nieuczciwego postępowania, stopniowe dojście do „nawrócenia”, uczącego go, żeby nie pokładać ufności w sobie, ale w samym Bogu<sup>14</sup>. W końcu Paulin chce poznać każdy aspekt życia Alipiusza, aby móc cieszyć się wraz z nim, że został powołany do wiary i wyświęcony na kapłana przez biskupa Ambrożego. W *Wyznaniach* jest kontynuowana ta linia, która osiąga szczyt w głębokiej przyjaźni między Alipiuszem i Augustynem oraz dochodzi do punktu kulminacyjnego w scenie w ogrodzie i w podwójnym „nawróceniu” obydwóch – obaj w Bogu rzeczywiście stali się jedną duszą za sprawą działania Bożego, a także dzięki słowu Ambrożego.

Od tego dnia Augustyn i Alipiusz radują się, że mogą razem zacząć przygotowanie do chrztu po wycofaniu się na pewien czas do Kasycjakum. Tam wspólnie medytują, studiują, rozmawiają (Alipiusz jest wprowadzony przez Augustyna jako rozmówca do dialogów *Przeciw akademikom* i *O porządku*):

będąc nowicjuszem w Twojej miłości prawdziwej, jako katechumen żyłem na razie bez zajęcia w wiejskiej posiadłości razem z Alipiuszem, również katechumenem, i stale nam towarzyszącą moją matką<sup>15</sup>.

11 Wirgiliusz, *Eneida* [8, 158-159], przeł. Z. Kubiak, Warszawa 1987, s. 249.

12 Augustyn, *Confessiones*, 6, 7 (s. 160). Por. Paulin z Noli, *Epistula*, 3, 4 (s. 44).

13 Paulin z Noli, *Epistula*, 3, 4 (s. 44).

14 Por. Augustyn, *Wyznania*, 6, 7 (s. 162).

15 *Ibidem*, 9, 4 (s. 251).

Zwracając się do Boga, Augustyn wspomina te dni, o których wcześniej pisał:

pamiętam bowiem, co się wcześniej ze mną działo... I błogo mi jest, Panie, wdzięcznym sercem wspominać, jakimi to ościeniami duchowymi mnie ujarzmiłeś, jak mnie wygładziłeś, unżywszy góry i wzniesienia moich myśli, jak wyprostowałeś moje krzywe drogi, a co we mnie było szorstkie, złagodziłeś; wspominać też, w jaki sposób Alipiusza, brata mego serca, poddałeś imieniu Jednorodzonego Syna Twego, Pana i Zbawcy naszego, Jezusa Chrystusa<sup>16</sup>.

Potem przychodzi chwila, gdy Augustyn i Alipiusz opuszczają wieś i wracają do Mediolanu, aby przyjąć chrzest:

Alipiusz zapragnął odrodzić się w Tobie jednocześnie ze mną, już oblókłszy się w pokorę, która umożliwiła człowiekowi przyjęcie Twoich sakramentów. [...] Przyjęliśmy chrzest i rozwiął się niepokój o minione życie<sup>17</sup>.

W taki sposób Augustyn ukazuje postać Alipiusza w *Wyznaniach*. Wydaje się, że można zatem zasadnie powiedzieć, iż spełnia prośbę Paulina, chociaż dokonuje tego w ramach poszerzonej perspektywy, którą nadaje własnemu życiu, a także w ramach intencji, jakie nim kierują. Alipiusz jest dla Augustyna *frater cordialis* i stali się dwiema osobami zjednoczonymi w duchu głęboką zgodnością i wierną przyjaźnią, chociaż ciałem pozostają dwoma, jak pisze Augustyn w liście 28 z 394/395 roku<sup>18</sup>.

### List 27 Augustyna

Należy w tym miejscu zauważyć, że Paulin z Noli nie prosił Augustyna o jego biografię, jak to widzieli niektórzy badacze<sup>19</sup>, skłonieni do tego przypadkiem Alipiusza. Chodzi o sugestię. Sądzę, że trzeba uwypuklić dwa fakty, które są pewne: pierwszy dotyczy tego, że Augustyn właśnie w liście 27 rozwija refleksję o motywach pisania, a szczególnie o motywach, skłaniających go do zredagowania „historii” na temat samego siebie; po drugie – Augustyn w tym samym liście zobowiązuje się do opowiedzenia „historii” Alipiusza Paulinowi (według mnie, podtrzymuje to zdanie w *Wyznaniach*). Te dwa fakty są znaczące, ponieważ każą one nie szukać już inspiracji zewnętrznych, ale przede wszystkim wewnętrznych – nie wykluczając oczywiście tych pierwszych – które skłoniły Augustyna do zredagowania tego typu nadzwyczajnego dzieła w kontekście starożytnych literatur greckiej i rzymskiej<sup>20</sup>. Prośba skierowana przez Paulina do Alipiusza i odpowiedź, jakiej udzielił Augustyn na prośbę samego Alipiusza, zdają

16 *Ibidem*, 9, 4 (s. 250).

17 *Ibidem*, 9, 6 (s. 256-257).

18 *Idem, Epistula*, 28, 1 (s. 211).

19 Por. np. Cezary Baroniusz w: *Annales Ecclesiastici* (Siricii annus 11, Christi 395), ed. A. Theiner, t. 6 (388-411), [Paris] 1866, s. 187; Mauryni w: *Vita Sancti Aurelii Augustini* 4, 2, 2, [w:] *Patrologia Latina*, t. 32, Parisiis 1865, szp. 263.

20 Por. C. Leonardi, *Agiografie medievali*, Firenze 2011, s. 265-271.

się stanowić właściwą okazję, aby wyjaśnić najpierw sobie, a potem także innym sens własnej „historii”.

W tym miejscu warto przeanalizować dokładniej niektóre fragmenty listu 27. Augustyn, odpowiadając Paulinowi, wyraża w nim swoje pragnienie poznania go osobiście; mówi o Romanianie, o biskupie Alipiuszu i Licencjuszu, synu Romaniana. Odnośnie do dzieł Augustyna, które Romanian udostępnił Paulinowi, Augustyn prosi swojego przyszłego czytelnika, aby umiał rozeznaczyć rzeczy dobre i prawe, które zostały mu powierzone przez prawdę jako jej śludze, oddzielić od tych, które również napisał, ale są naznaczone jego ograniczeniami i jego grzechem. Przede wszystkim czytelnik powinien zwrócić uwagę na to, co umożliwi zobaczyć ślad Boga, a więc to, co pozwala okazać Mu miłość i cześć. „Cóż bowiem mamy, czego byśmy nie otrzymali” (1 Kor 4, 7)? Dlatego jest lepiej składać Bogu dziękczynienie za mały dar, niż oczekiwać, że będą nam dziękować za wielki. Stąd konkluzja: niech Paulin modli się, aby ten, kto mu pisze, wzywał Pana, aby Go chwalić, a nie z intencją odbierania czci.

Uwaga Augustyna koncentruje się następnie, za pośrednictwem Romaniana, na Alipiuszu i na jego zamiarze – jak już widzieliśmy – mówienia o sobie i o gotowości zastąpienia go przez Augustyna. Jest dla nas rzeczą użyteczną zauważenie racji, które on przywołuje, aby wytłumaczyć postawę Alipiusza: miał on, być może, wolę opisaną wielkich darów udzielonych przez Boga, ale u mniej wnikliwego czytelnika mogłoby to wywołać wrażenie, że zwraca uwagę na siebie samego.

W uwagach, sformułowanych przez Augustyna w liście 27, który – trzeba to podkreślić – poprzedza o parę lat spisanie *Wyznań*, dają się zauważyć istotne motywy skłaniające go do ułożenia większego dzieła. Pierwszym istotnym motywem jest oddanie czci Bogu i złożenie Mu dziękczynienia w postaci pieśni, wołania, modlitwy. Drugi motyw dotyczy nędzy i pokory, z czego wypływa uznanie własnych grzechów, za którym idzie pewność otrzymania miłosierdzia Bożego. Trzeci motyw polega na pragnieniu okazania pomocy braciom w drodze do świętości poprzez „opowiadanie” dzieł, które Bóg wypełnił i wypełnia w nim; co więcej, polega na *fraternae notitiae debitum*<sup>21</sup>, to znaczy jest rzeczą jak najbardziej odpowiednią, aby pokazać braciom wydarzenia ze swego życia, a nawet jest się do tego zobowiązanym, gdyż dary Boże nie mogą być ukrywane: ich ukazywanie innym jest rzeczą świętą. Czwartym motywem jest prośba, aby otrzymać od braci pomoc dzięki ich modlitwie, do której zostaną pobudzeni.

Trzeba tutaj przynajmniej ogólnie zauważyć, że wszystkie motywy, jakie uwypuklono na podstawie listu 27, można równocześnie odnaleźć w *Wyznaniach*. Zarówno w liście, tak i w arcydziele Augustyna elementem, jaki je charakteryzuje, są zachodzące między nimi ścisłe związki, za pośrednictwem których lepiej wyłaniają się intencje, ukazujące podwaliny decyzji Augustyna, by spisać kolejne swojego życia.

21 Augustyn, *Epistula*, 27, 5 (s. 209).

## Intencje wyrażone w *Wyznaniach*

Pierwsze dwa motywy, często powracające na kartach *Wyznań*, są ze sobą ściśle powiązane: oddanie czci wielkości Boga nie tylko prowadzi do uznania swego ludzkiego ograniczenia, ale także do uświadomienia własnych win, błędów. I na odwrót, niezrządkiem sięgnięcie do pamięci, zrozumienie własnej grzeszności, koniecznie prowadzi do odkrycia miłosierdzia Boga, który przebaczył grzechy, do wyznania Jego imienia, czyli do sławienia Go i uwielbiania.

Jakże wielki jesteś, Panie. Jakże godzien, by Cię słać. Wspaniała Twoja moc. Mądrości Twojej nikt nie zmierzy. Pragnie Cię słać człowiek, cząsteczka tego, co stworzyłeś. On dźwiga swą śmiertelną dolę, świadectwo grzechu, znak wyraźny, że pysznym się sprzeciwiasz, Boże. A jednak słać Ciebie pragnie ta cząstka świata, któryś stworzył<sup>22</sup>.

Nawiązanie do Psalterza, od którego zaczynają się *Wyznania*, pokazuje jasno, że zamiarem autora jest sławienie Boga, przybierające formę całej narracji. Adresatem księgi jest Pan Bóg. Agostino Trapè, jeden z najlepszych znawców Augustyna, trafnie nazwał *Wyznania* Augustyna „listem do Pana Boga”<sup>23</sup>.

Bóg to „TY”, z którym od samego początku rozmawia Augustyn, czyli tym, do którego się modli. Formę wstępującą prowadzonej narracji niejako dopełnia jej przeciwieństwo, czyli forma zstępująca, jej treścią jest grzech człowieka. Starożytne zasady retoryczne przewidywały właśnie w *exordia* ścisłą więź między wielkością zapowiadanego tematu i niegodnością pisarza, aby mu sprostać. Ten schemat powtarza się w tym miejscu, ale punkty odniesienia są różne: wzniosłej czci oddawanej Bogu, opartej na autorytecie i wymowie Jego słów, przeciwstawia się nędzny z powodu swego grzechu człowiek, który nie może jednak uchylać się od dzieła Bożego; zresztą, aby głosić chwałę Boga, człowiek skłaniany jest do tego rodzaju aktów przez Niego samego. Kwestia ta powraca bardzo często w wypowiedziach Augustyna, wyznaczając ramy zagadnienia, które nas interesują, oraz formułując zasadę, która często powraca w narracji, zwłaszcza we wstępach do poszczególnych ksiąg. Wystarczy przytoczyć niektóre wypowiedzi.

Przywołam teraz we wspomnieniu dawną obrzydliwość, ten jad, którym ciało zatrzymało duszę – przywołam nie dlatego, jakobym go lubił, lecz po to, abym Ciebie umiłował, Boże. Właśnie przez miłość do miłości Twej...<sup>24</sup>

Ja jednak ku Twojej chwale wyznaję te zawstydzające czyny. Proszę, pozwól mi przejść w pamięci jeszcze raz te błędne drogi moje, te manowce, i złożyć Tobie ofiarę radości<sup>25</sup>.

22 Idem, *Confessiones*, 1, 1 (s. 27).

23 A. Trapè, *Święty Augustyn. Człowiek, duszpasterz, mistyk*, przeł. J. Sulowski, Warszawa 1987, s. 255.

24 Augustyn, *Confessiones*, 2, 1 (s. 55).

25 *Ibidem*, 4, 1 (s. 92-93).

Przyjmij te wyznania, ofiarę, jaką składają moje usta, który je stworzyłeś i skłoniłeś do tego, by słały imię Twoje. Ulecz wszystkie kości moje, aby wołały: Panie, któż podobny Tobie? [...] Niechaj ma dusza, sławiąc Cię, okaże tym swoją miłość. Niech sławi Ciebie, dając świadectwo o czynach twego miłosierdzia<sup>26</sup>.

Na początku dziewiątej księgi, ponownie odwołując się do psalmów<sup>27</sup>, księgi uprzywilejowanej w *Wyznaniach*, Augustyn woła:

O Panie, jam sługa Twój, jam sługa Twój i syn służebnicy Twojej. Potargałeś me więzy, przeto Ci złożę ofiarę dziękczynną. Niech Cię wysławia serce me, język mój, niech wołają wszystkie kości moje, Panie, któż podobny Tobie?<sup>28</sup>

*Confessio laudis* i *confessio peccatorum*, które przenikają się z *confessio fidei*, nie wyczerpują jednak zadania postawionego samemu sobie przez Augustyna w jego dziele. Odczuwa on głęboką więź, łączącą go z braćmi. Doświadczaną przyjaźń kultywuje jako cenny skarb, jako podstawowy element swego życia i swojej duchowości, co prowadzi do otwarcia się na innych i do nawiązania z nimi wspólnoty. Co więcej, tajemnica Ciała Chrystusa, będąca rzeczywistością Kościoła, w który Zbawiciel jest włączony swoją misją nauczyciela i pasterza, prowadzi go jednoznacznie do bliźniego.

Już na początku drugiej księgi, tam, gdzie zaczyna opowiadać o swoim burzliwym siedemnastym roku życia, o przerwaniu studiów z powodów ekonomicznych, o swoim powrocie z Madaury do Tagasty, Augustyn pyta, komu opowiada o tych wydarzeniach. I odpowiada, że na pewno nie opowiada o nich Bogu, ale ludziom, a przynajmniej tym, którzy będą czytać jego tekst. W dziesiątej księdze, skończywszy opowiadać o swojej przeszłości, po wyznaczeniu linii burzliwego wstępowania i trudu poszukiwania, Augustyn przechodzi do refleksji nad aktualnym stanem swego ducha. Odczuwa tutaj pilny wymóg odpowiedzi na pytanie, czemu właściwie ma służyć jego pismo. Nie ma bowiem potrzeby robić wyznania Bogu, gdyż człowiek nie może Go niczego nauczyć odnośnie do tego, co dzieje się w jego sercu. Jeśli człowiek odwołuje się do słowa, to nie czyni tego ze względu na Boga, ale ze względu na braci, którym miłość otwiera uszy na jego głos – jeśli go posłuchają, będą gotowi mu pomóc.

Ponownie dwa ostatnie motywy, o których wspomniano, okazują się powiązane ze sobą i przenikają się one również z dwoma wcześniejszymi, skoro uwielbiając Boga i deklarując swoją małość, wyznaje się zarazem swoim braciom, aby ich wspomóc i aby być przez nich wspomaganym; innymi słowy, z jednej strony, aby ich zachęcić, a z drugiej – aby prosić ich o modlitwę.

Należy jednak bliżej rozważyć to, co Augustyn mówi na początku dziesiątej księgi. Wyznaje Bogu słowami duszy i krzykiem myśli (*verbis animae et clamore cogitationis*);

26 *Ibidem*, 5, 1 (s. 120).

27 Por. Ps 115, 6.

28 Augustyn, *Confessiones*, 9, 1 (s. 244).

milczy jego głos, ale woła jego serce. Jego zamiarem jest powiedzieć prawdę ludziom, ale prawdy nie można posiadać, jeśli nie słucha się Boga. Tylko dlatego, że jest prowadzony przez miłość, wyznaje Boga, mając na celu, aby być słyszany przez ludzi (*tibi confiteor, ut audiant homines*). W tym świetle Augustyn opowie o swoim aktualnym stanie, po tym, jak już opowiedział o swoim wcześniejszym stanie, a uczyni to nie tylko w obecności Bożej, ale także zwracając się do braci, uczestników jego nadziei i jego śmiertelności, równocześnie towarzyszy jego pielgrzymki; oni są jego panami, oni powinni zostać obsłużeni. Augustyn wyznaje więc to, co wie o sobie – już nie to, jaki był i jaki jest – ale również to, czego nie wie o sobie, ponieważ to, co wie, wie dzięki oświeceniemu Bożemu, a to, czego nie wie, tego nie wie, dopóki jego ciemności nie zostaną oświecone światłem oblicza Bożego<sup>29</sup>.

Przytoczone wypowiedzi pokazują ścisłą więź, która w myśli i na kartach *Wyznań* zachodzi między czterema wspomnianymi wyżej motywami. W życiu człowieka punkt wyjścia, mający podstawę w życiowym doświadczeniu i wynikającym z błędów czy win, polega na uznaniu własnych grzechów. Pewność, że Bóg je odpuścił<sup>30</sup>, prowadzi do głoszenia wdzięczności wobec Niego; i wdzięczność właśnie prowadzi do sławienia Go, a sławienie z kolei – do miłości: „niechaj ma dusza, sławiąc Cię, okaże tym swoją miłość. Niech sławi Ciebie, dając świadectwo o czynach Twego miłosierdzia”<sup>31</sup>. Wyznanie przeszłych grzechów, które zostały przebaczone i niejako pokryte Bożym zapomnieniem, tak samo pobudza serce tego, kto czyta i o nich słucha, by nie zamknął się w beznadziejności i nie mówił: „nie mogę”, ale powierzył się miłości, miłosierdziu i słodczy łaski Bożej<sup>32</sup>.

Dobrzy pragną więc słuchać „wyznającego” głosu Augustyna – usłyszawszy, jak bardzo dar ofiarowany przez Boga zbliża go do Niego – zmiernają do zjednoczenia się z jego dziękczynieniem, podczas gdy usłyszawszy, jak zniewala go jego ludzki ciężar, pragną modlić się za niego. W tych warunkach Augustyn zamierza pokazać się swoim braciom. „Po co opowiadam? – *Et ut quid hoc?*” – pytał w drugiej księdze. I odpowiada: „po to, abyśmy razem – i ja, i wszyscy czytelnicy – zastanowili się nad tym, z jak głębokiej przepaści trzeba wołać do Ciebie”<sup>33</sup>.

*Confessio* u Augustyna często łączy się z *narratio*, przede wszystkim tam, gdzie doświadczenie lub osobiste wspomnienie bądź też wydarzenie znaczące dla toku narracji nabiera jakiejś wymowy. *Narratio* dla Augustyna, i nie tylko dla niego, obok znaczenia pouczającego i pobudzającego (*docere*), nabiera zarazem znaczenia poruszającego (*movere*); zamierza nie tylko uczyć, ale także przekonywać, a zatem „nawracać”, mówiąc językiem chrześcijańskim. Na pewno Biskup Hippony, biorąc pod uwagę całość

29 Por. *ibidem*, 10, 2-5 (s. 278-284).

30 Por. *ibidem*, 2, 7 (s. 66-67).

31 *Ibidem*, 5, 1 (s. 120).

32 Por. *ibidem*, 10, 3 (s. 279-281).

33 *Ibidem*, 2, 3 (s. 58).



jego zaangażowania duszpasterskiego i pism, które przy tej okazji powstały, także przy pisaniu *Wyznań* stawiał sobie cel dydaktyczny, pomagając czytelnikom odnaleźć drogę do Boga. Znaczenie dzieła sięga jednak o wiele dalej.

W *Wyznaniach* dochodzi do głosu także specyficzny charakter prozy chrześcijańskiej. Retoryka przypisała trzem *genera elocutionis* – *humile, medium, sublime* – trzy różne klasy materii i sytuacji, jak również trzy różne cele: *docere, delectare* i *movere*. W *Wyznaniach* znajdujemy to wszystko. Te obserwacje pokazują, że zarówno na poziomie treści, jak i na poziomie form wyrazu, zamiary szukane przez autora jawią się jako nierozdzielnie ze sobą połączone, choć da się je jasno wyróżnić. Wyznanie grzechów, od którego nie ma nic bardziej osobistego, łączy się i dopełnia w wyznaniu chwały, które z kolei zwracając się do Boga pod natchnieniem miłości, zamierza dotknąć serc braci: „będę to wyznawał [...] nie tylko wobec Ciebie, lecz także wobec ludzi wierzących”<sup>34</sup>. Pouczający zamiar Augustyna jest skierowany do wspólnoty chrześcijańskiej, ale nie tylko. W jego *Wyznaniach* widać dość wyraźnie także cel katechetyczny, a staje się wyraźniejszy, gdy sięgnąć na przykład po dziełko *De catechizandis rudibus*<sup>35</sup>. Wyraża się to w trosce o jasny wykład głównych prawd wiary i ich zbawczego znaczenia oraz o ukazanie drogi, która prowadzi do jego osiągnięcia.

## Stworzenie-Stwórca

Dotychczasowe poszukiwania dotyczące motywacji, jakie skłoniły Augustyna do zredagowania swego dzieła, otwierają drogę do zajęcia się zagadnieniem jego znaczenia (lub znaczeń) dla czytelnika współczesnego, skoro – jak zostało już zaznaczone – *Wyznania* odznaczają się także niewątpliwą aktualnością.

Zostało już powiedziane, że Paulin z Noli prosił Alipiusza, aby opowiedział o swoim życiu, oraz że Augustyn, uwzględniając pojawiające się ze strony Alipiusza trudności, wziął na siebie to zadanie. W tym miejscu, mając na uwadze postawiony w szkicu cel, trzeba przeanalizować to, co napisał Paulin, a co z wielkim prawdopodobieństwem znał Augustyn, gdyż czytał jego list (list Paulina został napisany z Noli jesienią 395 r., a list, w którym Augustyn pisze, że podejmuje się zadania oczekiwanego od Alipiusza, powstał wiosną 396 r.).

Paulin dziękuje więc Alipiuszowi za to, że za jego pośrednictwem otrzymał pięć ksiąg dzieł augustyńskich przeciw manichejczykom, powstałych między 388 a 390 rokiem. Chodzi prawdopodobnie o *De vera religione*, dwie księgi *De Genesi contra Manichaeos*, dwie księgi *De moribus Ecclesiae catholicae et de moribus Manichaeorum*. Mówi zarazem, że zdobył dlań, o co zabiegał, *Historię powszechną*, czyli *Kronikę* Euzebiusza z Cezarei

<sup>34</sup> *Ibidem*, 10, 4 (s. 282).

<sup>35</sup> Por. idem, *De catechizandis rudibus*. Tłumaczenie polskie: Augustyn, *Pisma katechetyczne*, przeł. S. Budzik, Warszawa 1952, s. 1-60.

(którego pomylił z arianinem Euzebiuszem z Konstantynopola), oraz prosi w zamian o *historia temporum*. Pisze więc:

ponieważ niespodziewanie i niezasłużenie obdarzyłeś mnie swą wielką miłością, usilnie Cię proszę, abyś w zamian za tę kronikę czasów [tzn. kronikę Euzebiusza] przysłał mi Twoją historię<sup>36</sup>.

Zachodzi oczywisty paralelizm, jaki Paulin dostrzega między „historią powszechną” i „historią każdego człowieka”. Obydwie historie są prowadzone przez opatrność Bożą i zmierzają do jednego celu.

Idea była bliska Augustynowi i wydaje się zasadne stwierdzenie, że właśnie w *Wyznaniach* w pełni ona się realizuje, nie tylko w odniesieniu do Augustyna, ale także do tych wszystkich, o których pisze. Jeśli szósta księga *Wyznań* jest „księgą spotkań”, ponieważ autor pisze w niej o obecności szczególnych przyjaciół, postawionych przez Boga na jego drodze, aby doprowadzili piszącego do oczekiwanego przezeń celu, zatem to samo można powiedzieć o całych *Wyznaniach*. Osoby wraz z okolicznościami i rzeczami, które w jakiś sposób je kształtują w zakresie dobrego i złego, są stawiane przez Boga jako wolni protagoniści dziejów, a te ostatnie przekraczają i w swoim ostatecznym wyrazie pozostają w rękach Boga. Kiedy zaś odpowiedź człowieka na wolę Boga jest pozytywna, wówczas zaczyna się rozwijać wędrówka, naznaczająca życie świętością. Taka jest perspektywa *Wyznań*. Od początku ukazuje się w nich, jaka jest koncepcja Boga i koncepcja człowieka, którą Augustyn żyje i którą głosi. Zarysowuje się w ten sposób także ścisła relacja człowieka do Boga oraz człowieka do bliźnich, opierająca się na darach udzielanych przez Boga, które są istotnym punktem odniesienia dla kształtowania tych relacji. Człowiek ma możliwość przyjęcia tych darów, z jednej strony sławiąc za nie i uwielbiając ich Dawcę, a z drugiej – służąc za ich pośrednictwem braciom, pomagając im i zyskując ich pomoc we własnej wędrówce, na podstawie wzoru wskazanego przez Jezusa Chrystusa. Pojawia się w tym przypadku także możliwość nadużywania własnej wolności, a więc znalezienia się z dala od Boga i pogrążenia się w błędzie, prowadzącym do nędzy duchowej<sup>37</sup>. Właśnie w ramach tej wizji jest się w stanie jeszcze lepiej zrozumieć motywacje, leżące u podstaw decyzji Augustyna, by spisać swoje dzieło, o czym wyżej wspomniano.

Tylko w pierwszym przypadku dla Augustyna, który wpisuje się w ciąg tradycji chrześcijańskiej, zaczyna wypełniać się autentyczna relacja stworzenie – Stwórca. Człowiek podejmuje wędrówkę, aby przekroczyć swoją indywidualność, definiowaną przez czystą immanencję, i stopniowo postępuje, aby dojść do uczestnictwa w życiu Trójjedynego Boga. Do tego zmierza życie wewnętrzne, oparte na długim praktykowaniu

<sup>36</sup> Paulin z Noli, *Epistula*, 3 (s. 44 – tłumaczenie zostało poprawione).

<sup>37</sup> Augustyn poświęcił wiele uwagi zagadnieniu błędu w wyborach człowieka, zwłaszcza w dziedzinie religii. Por. M.F. Sciacca, *Sant'Agostino*, Milano 2021, s. 178-192. Kwestia zasługuje na osobne opracowanie.

stworzenia powołanego do sięgnięcia tam, gdzie nie jest się już tylko samym sobą, ale gdzie jest się sobą w prawdzie Boga – a więc wychodząc z siebie i zmierzając do Boga, staje się sobą. Chodzi o wyjście do Innego, który objawia się jako komunია trynitarna, a który równocześnie usprawiedliwia i pozwala odnaleźć innych. W tych warunkach podmiotowość ludzka, odkrywana na poziomie kulturowym już przez geniusz grecki i znacząco zapowiadana przez orędzie starotestamentalne, jest rozumiana jako miejsce zamieszkiwania Trójcy Świętej.

W trzynastej księdze *Wyznań*, wykładając różne znaczenia opowiadania z Księgi Rodzaju, Augustyn zauważa, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże jest symbolem człowieka odnowionego w sercu, które w sobie samym odkrywa, jaka jest wola Ojca, Syna i Ducha Świętego:

kiedy człowiek przemienił się przez odnowę umysłu, dzięki czemu ogląda i pojmuje Twoją prawdę, nie potrzebuje wskazówek innego człowieka, który by go skłaniał do naśladowania jego rodzaju. Dzięki Twoim wskazówkom już sam bada, jaka jest Twoja wola: „co jest dobre, co miłe, co doskonałe”. Teraz, gdy jest już do tego przygotowany, uczysz go, czym jest Troistość Jedności i Jedność Troistości<sup>38</sup>.

## Zakończenie

Papież Benedykt XVI w katechezach poświęconych Augustynowi, a zwłaszcza w kontekście *Wyznań*, napisał:

gdy czytam pisma św. Augustyna, nie odnoszę wrażenia, że mam do czynienia z człowiekiem, który umarł około tysiąca sześciuset lat temu, ale odbieram go jako człowieka dzisiejszego: jako przyjaciela, osobę współczesną, która mówi do mnie, przemawia swoją świeżą i aktualną wiarą. W św. Augustynie, mówiącym do nas, mówiącym do mnie w swoich pismach, dostrzegamy stałą aktualność jego wiary; wiary, której źródłem jest Chrystus, wcielone Odwieczne Słowo, Syn Boży i Syn człowieczy. I możemy dostrzec, że nie jest to wiara z minionych czasów, nawet jeśli była głoszona w przeszłości. Ona jest zawsze aktualna, ponieważ Chrystus rzeczywiście był wczoraj, jest dzisiaj i będzie zawsze. On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Tak więc św. Augustyn zachęca nas, byśmy się powierzyli Chrystusowi, zawsze żywemu, i w ten sposób odnaleźli drogę życia<sup>39</sup>.

W stwierdzeniu Benedykta XVI, wybitnego ucznia Augustyna, odzwierciedla się bardzo zasadnicza prawda, która niewątpliwie wpłynęła także na popularność jego *Wyznań*. Jest to dzieło jak najbardziej „współczesne”, dlatego że w opisanym doświadczeniu duchowym aktualne dla każdego pokolenia ludzkiego. Opisał w nim bardzo ważny fragment swego życia, w jakim zapewne każdy czytelnik może jakoś rozpoznać siebie samego, swoją ludzką wędrówkę, a zwłaszcza czytelnik *Wyznań* może w nich znaleźć motywację do tego, co najważniejsze, czyli do nawrócenia, będącym warunkiem i fundamentem sławienia Boga za dzieła, jakich On dokonuje w codziennym życiu

38 Augustyn, *Confessiones*, 13, 22 (s. 446).

39 Benedykt XVI, *Św. Augustyn (II)*, „L'Osservatore Romano” 2008 (29), nr 3, s. 53-54.

ludzki. Dzięki *Wyznaniom* można zyskać rację, na których ukazaniu wyraźnie zależało Augustynowi, do odnawiania swego życia w świetle prawdy Bożej, do nadawania sensu podejmowanemu wysiłkowi duchowemu i do umacniania się w nadziei. *Wyznania* pomagają dojść do znalezienia ostatecznego „spoczynku” – spoczynku w Bogu, o czym Augustyn pisze zarówno na początku, jak i w zakończeniu swojej duchowej narracji<sup>40</sup>.

## LITERATURA CYTOWANA

- Augustyn, *Listy*, przeł. W. Eborowicz, Pelplin 1991.
- Augustyn, *Pisma katechetyczne*, przeł. S. Budzik, Warszawa 1952.
- Augustyn, *Wyznania*, przeł. Z. Kubiak, Warszawa 1992.
- Baronius C., *Annales Ecclesiastici*, ed. A. Theiner, t. 6 (388-411), [Paris] 1866.
- Benedykt XVI, *Św. Augustyn (II)*, „L'Osservatore Romano” 2008 (29), nr 3.
- Courcelle P., *Les Confessions de saint Augustin dans la tradition littéraire. Antécédents et postérité*, Paris 1965.
- Courcelle P., *Recherches sur les „Confessions” de saint Augustin*, Paris 1968.
- Czuj J., *Nieśmiertelna książka*, Warszawa 1939.
- Die Confessiones des Augustinus von Hippo. Einführung und Interpretationen zu den drei zehn Büchern*, red. N. Fischer, C. Mayer, Freiburg–Basel–Wien 1998.
- Le Confessioni di Agostino (402-2002): bilancio e prospettive. XXXI Incontro di studiosi dell'antichità cristiana*, Roma, 2-4 maggio 2002, Roma 2003 (Studia Ephemeridis „Augustinianum”, 85).
- Leonardi C., *Agiografie medievali*, Firenze 2011.
- Liotard J.-F., *La Confession d'Augustin*, Paris 1998.
- Paulin z Noli, *Listy 1-50*, przeł. M. Wysocki, J. Pałucki, M. Pyzik-Turska, Kraków 2019 (Źródła Myśli Teologicznej, 82).
- Rodriguez J.M., *El libro de las Confessiones*, [w:] „Le Confessioni” di Agostino di Ippona. Libri VI-IX, Palermo 1985, s. 9-44.
- Sciaccia M.F., *Sant'Agostino*, Milano 2021.
- Starowieyski M., Szynuski J.M., *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 2018.
- Trapè A., *Introduzione*, [w:] Agostino, *Le Confessioni*, Roma 1965, s. IX-CXXI (Nuova Biblioteca Agostiniana, I).
- Trapè A., *Święty Augustyn. Człowiek, duszpasterz, mistyk*, przeł. J. Sulowski, Warszawa 1987.
- Vigini G., *Il libro cristiano nella storia della cultura*, t. 1: *Dal I al VI secolo*, Milano 2015.
- Vita Sancti Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi, ex jus potissimum scriptis concinnata*, [w:] *Patrologia Latina*, t. 32, Parisiis 1865.
- Wirgiliusz, *Eneida*, przeł. Z. Kubiak, Warszawa 1987.

**Dlaczego Augustyn napisał Wyznania?**

STRESZCZENIE: *Wyznania* świętego Augustyna ze swoją specyfiką literacką i duchową wyznaczyły ważny kierunek w piśmiennictwie chrześcijańskim, który ciągle jest kontynuowany, i to nie tylko w środowiskach chrześcijańskich. Dyskutuje się w badaniach, dotyczących Biskupa z Hippony, co skłoniło go do napisania tego autobiograficznego dzieła. W niniejszym artykule nawiązujemy do hipotezy, że dokonano się to pod wpływem Paulina z Noli. Wskazujemy następnie motywy, które określiły już konkretną realizację zamysłu Augustyna, a zwłaszcza motyw sławienia Boga i uznania swojej grzeszności. Te dwa główne motywy dopełniają motywy okazania pomocy braciom w drodze do świętości poprzez „opowiadanie” dzieł, jakie Bóg w nim wypełnił, oraz motyw prośby skierowanej

40 Augustyn, *Confessiones*, 13, 38 (s. 465-466).

do braci, aby otrzymać od nich modlitewną pomoc. W swoim ostatecznym kształcie dzieło Augustyna stanowi ważną pomoc okazaną chrześcijanom w kształtowaniu ich wędrówki prowadzącej do Boga.

SŁOWA KLUCZOWE: Augustyn – *Wyznania* – autobiografia – sławienie Boga – pokora – modlitwa – wędrówka duchowa

#### **Why did Augustine write the *Confessions*?**

SUMMARY: Saint Augustine's *Confessions*, with its literary and spiritual specificity, set an important direction in Christian writing, which is still continued, and not only in Christian circles. Studies on the Bishop of Hippo discuss what prompted him to write this autobiographical work. In this article, we refer to the hypothesis that this was done under the influence of Paulinus of Nola. We then indicate the motives that determined the concrete implementation of Augustine's idea, especially the motive of praising God and recognizing one's sinfulness. These two main motives are complemented by the motive of helping the brothers on the way to holiness by "telling" the works that God has completed in him, and by the motive of asking the brothers to receive prayerful help from them. In its final form, Augustine's work is a valuable aid for Christians in shaping their journey towards God.

KEYWORDS: Augustine – *Confessions* – autobiography – ancient rhetoric – praising God – humility – prayer – spiritual journey.